

# Krysztopa na mientko: Komuna była straszna ale serki waniliowe były większe



**Żesz... Znowu dałem się nabrać. Olej, który kupiłem, a który wyglądał na litrowy, okazał się olejem o objętości 0,9 litra. Naprawdę staram się uważać, sprawdzam etykiety, nawet kiedy wyjdzie mi w pospiesznych obliczeniach, że produkt za jednostkę wagi czy objętości jest tańszy w opakowaniu o zaniżonej wadze czy objętości, zawsze wybieram ten, który jest w porządnym opakowaniu kilogramowym, litrowej butelce, czy w przypadku drobniejszych rzeczy, na przykład w stugramowej paczusce. Ot tak, dla zasady i wychowawczo.**

Doskonale zdaję sobie sprawę z większości manipulacji, jakich dokonują na klientach i sprzedawcy, i producenci. Jako architekt zetknąłem się z technologią ustawienia produktów w hipermarketach, z rozpylaniem np. zapachu pieczonego chleba, który ma w klientach wywołać skłonność do większych zakupów. Nigdy w hipermarkecie nie kupuję mięsa, czytam skład produktów i sprawdzam aplikacją Pola, czy produkt jest polski (oczywiście, nie kupuje tylko polskich, ale się staram). Jednak za jedną z najbardziej perfidnych manipulacji uważam zaniżanie objętości czy wagi produktu. Takie opakowanie wygląda jak inne „w swojej klasie”, a tymczasem zawiera mniej. Jak mój olej, który wyglądał jak oleje litrowe, a koło litra nawet nie stał. W ten sposób kupujemy mniejsze keczupy, serki, czekolady.

Jest to o tyle upierdliwe, że wszelkie przepisy kulinarne ciągle jednak odwołują się do tradycyjnych miar wagi i objętości. I tak na przykład, kiedy kupuję pęczak na kucię (tak, kucię, u mnie w domu mówiło się „kucia”, nie żadna „kutia”), to potrzebuję do tego pół kilograma pęczaku. A tu pęczak jest tylko w opakowaniach po 0,4 kilograma. I muszę kupić dwa. Pech? Akurat.

I tu przyznam się do czegoś, za co sam się zniechęcę. Otóż komuna pod wieloma względami była tragiczna, a w moim osiedlowym sklepie był głównie może nie ocet, a chleb i mleko, ale jeśli były też serki homogenizowane, za którymi przepadam, to były, do ciężkiego licha, dwa razy większe od obecnych.

Cezary Krysztopa

fot. youtube.com